

53 organizacje obywatelskie zapytały kandydatów na prezydenta RP, po której stronie sporu o model wychowania seksualnego stoją:

Czy popierają edukację, która eksponuje wartość rodziny czy też po stronie edukacji oderwanej od wartości rodziny?

Odpowiedzi udzielone przez Pana Stanisława Żółtka.

**Które wzorce edukacji seksualnej są Panu osobiście bliskie?**

**Które wzorce będzie Pan popierał, jeśli obejmie Pan urząd Prezydenta RP?**

Ja uważam, że w szkole w ogóle nie powinno być edukacji seksualnej dla dzieci poza tradycyjnymi ogólnymi lekcjami biologii dla starszych dzieci. O tym w jaki sposób ma być edukowane seksualnie dziecko winni decydować tylko i wyłącznie rodzice.

Jestem za wprowadzeniem bonu edukacyjnego i wówczas rodzice mieliby władzę nad treścią i sposobem uczenia dzieci.

Natomiast po wydaniu tych wytycznych WHO Polska powinna była (i jako Prezydent do tego doprowadzę) natychmiast wystąpić z tej organizacji.

A próbę wprowadzenia do klasy przedstawicieli LGBT z ich nachalnymi przesłaniami należy uznać za przestępstwo które winno być ujęte w kodeksie karnym.

**Czy Pan, jako ojciec, posłałby swoje 12-letnie dziecko na zajęcia lekcyjne, na których byłoby uczone „umiejętności negocjowania i komunikowania się w celu uprawiania bezpiecznego i przyjemnego seksu”?**

**Nie . Nie posłałbym**

**Stanisław Żółtek – kandydat na Prezydenta RP**